

# Księga Daniela - numer sto sześćdziesiąt pięć

*Odsłonięcie proroczego gobelinu: od Aleksandra Wielkiego do współczesnego Rzymu*

Jeff Pippenger  
2024-03-29

Teraz rozważymy dzieje, które miały miejsce po nagłej śmierci Aleksandra Wielkiego, co odpowiada okresowi od roku 538 aż do czasu końca w 1798 roku.

A gdy powstanie, jego królestwo zostanie rozbite i podzielone ku czterem wiatrom nieba; nie przypadnie jego potomstwu ani nie będzie według panowania, które sprawował, gdyż jego królestwo zostanie wyrwane i przekazane innym, nie im. I król południa będzie silny, a także jeden z jego książąt; ten będzie silniejszy od niego i obejmie panowanie, a jego panowanie będzie wielkie. A pod koniec lat połączą się, bo córka króla południa przyjdzie do króla północy, aby zawrzeć układ; lecz nie utrzyma mocy ramienia, ani on się nie ostoï, ani jego ramię; lecz ona zostanie wydana wraz z tymi, którzy ją przyprowadzili, i z tym, który ją spłodził, i z tym, który ją w tych czasach wspierał. Lecz z odrośli jej korzeni powstanie ktoś na jego miejscu, przyjdzie z wojskiem, wkroczy do twierdzy króla północy, rozprawi się z nimi i zwycięży. I uprowadzi do Egiptu ich bogów jako jeńców, wraz z ich książętami, oraz ich kosztowne naczynia ze srebra i ze złota; i będzie panował dłużej niż król północy. Tak więc król południa wejdzie do jego królestwa, a potem powróci do swojej ziemi. Daniela 11:4-9.

Ostatecznie, po rozbiciu królestwa Aleksandra Wielkiego, strony walczące o kontrolę nad dawnym państwem wyłoniły dwa główne królestwa. Jedno z nich kontrolowało południe dawnego imperium Aleksandra, a drugie północ. Od tego momentu w narracji proroczej są one określane po prostu jako król południa i król północy. Gdy walka o światową dominację dochodzi do punktu, w którym przedstawiana jest już tylko jako zmagania między królem północy a królem południa, symbole tych dwóch królestw przewijają się przez cały rozdział.

W wersecie piątym król południa zostaje ustanowiony i jest potężny, lecz król północy również jest potężny, a jego królestwo jest większe. Następnie w wersecie szóstym król południa proponuje przymierze z królestwem północy. Traktat pokojowy zostaje przypieczętowany przez to, że król południa daje swoją córkę królowi północy, aby król północy mógł ją poślubić i zatwierdzić ich przymierze więzią rodzinną. Król północy wyraził zgodę, oddalił swoją żonę i poślubił księżniczkę z południa, a przymierze zostało zawarte.

W końcu księżniczka z południa rodzi syna, lecz ostatecznie król północy znużył się swoją nową żoną i odsunął ją od siebie, jak uczynił to ze swoją pierwszą żoną, po czym ponownie przyjął swoją pierwszą żonę; lecz skoro tylko pierwotna żona została przywrócona i nadarzyła się jej sposobność, zabiła króla północy, jego południową małżonkę, jej dziecko oraz cały jej egipski orszak. Czyn pierwotnej żony, polegający na zamordowaniu południowej księżniczki i jej dziecka, rozgniewał rodzinę południowej księżniczki, a jeden z jej braci zebrał wojsko i uderzył na królestwo północy.

Armia Południa zwycięża króla Północy, a pierwsza żona, która zamordowała króla Północy, jego żonę z Południa i dziecko, zostaje następnie stracona. Syn tej pierwszej żony, który po śmierci ojca został ustanowiony panującym królem Północy, zostaje pojmany i uprowadzony do Egiptu przez króla Południa, wraz z niektórymi egipskimi artefaktami i bożkami, które królestwo północne zagabiło królestwu południowemu we wcześniejszych bitwach. Po przybyciu do Egiptu pojmany król Północy spada z konia i umiera. Uriah Smith przedstawia tę historię następująco.

'WERSSET 6. A po upływie lat połączą się; bo córka króla południa przyjdzie do króla północy, aby zawrzeć układ; lecz nie utrzyma mocy ramienia; nie ostoi się też on ani jego ramię; lecz ona będzie wydana, i ci, którzy ją przyprowadzili, i ten, który ją spłodził, i ten, który ją wspierał w tych czasach.'

Między królami Egiptu i Syrii często wybuchały wojny. Szczególnie dotyczyło to Ptolemeusza Filadelfa, drugiego króla Egiptu, oraz Antiocha Teosa, trzeciego króla Syrii. W końcu zgodzili się zawrzeć pokój pod warunkiem, że Antioch Teos oddali swoją poprzednią żonę, Laodykę, i jej dwóch synów oraz poślubi Berenikę, córkę Ptolemeusza Filadelfa. Ptolemeusz w związku z tym przywiózł swoją córkę do Antiocha, wyposażając ją w ogromny posag.

"Lecz nie zachowa mocy ramienia"; to znaczy, jej wpływy i władza u Antiochusa. I tak się stało; na pewien czas wkrótce potem, w przyływie miłości, Antiochus sprowadził z powrotem na dwór swoją dawną żonę, Laodice, oraz jej dzieci. Następnie proroctwo mówi: "Ani on [Antiochus] się nie ostoi, ani jego ramię", czyli potomstwo. Laodice, przywrócona do łask i władzy, obawiała się, że Antiochus, ze względu na zmienność swego usposobienia, znów ją zhańbi i przywróci Berenice; i uznawszy, że jedynie jego śmierć będzie skutecznym zabezpieczeniem przed taką ewentualnością, wkrótce potem kazała go otruć. Nie objęło też po nim tronu jego potomstwo z Berenice; gdyż Laodice tak pokierowała sprawami, by tron objął jej najstarszy syn, Seleucus Callinicus.

Ale taka niegodziwość nie mogła długo pozostać bezkarna, jak dalej zapowiada proroctwo, a późniejsza historia to potwierdza.

'WERSSET 7. Lecz z pędu jej korzeni powstanie ktoś na jego miejscu, który przyjdzie z wojskiem, wkroczy do twierdzy króla północy, będzie działał przeciw nim i zwycięży: 8. I uprowadzi do Egiptu w niewolę ich bogów, wraz z ich książętami i z ich kosztownymi naczyniami ze srebra i złota; i przetrwa więcej lat niż król północy. 9. Tak więc król południa wkroczy do jego królestwa i powróci do swojej ziemi.'

Tą latoroślą z tego samego korzenia co Berenika był jej brat, Ptolemeusz Euergetes. Zaledwie objął po ojcu, Ptolemeuszu Filadelfie, królestwo Egiptu, gdy, pałając żądzą pomśczenia śmierci siostry, Bereniki, zebrał ogromną armię i najechał ziemie króla północy, to jest Seleukosa Kallinikosa, który wraz ze swoją matką, Laodike, panował w Syrii. I zwyciężył ich, aż do podboju Syrii, Cylicji, górnych krain za Eufratem i niemal całej Azji. Lecz usłyszawszy, że w Egipcie wybuchł bunt domagający się jego powrotu do kraju, ograbił królestwo Seleukosa, zabrał czterdzieści tysięcy talentów srebra oraz kosztowne naczynia, a także dwa tysiące pięćset posągów bogów. Wśród nich były wizerunki, które Kambyzes niegdyś zabrał z Egiptu i wywiózł do Persji. Egipcjanie, całkowicie oddani bałwochwalstwu, nadali

Ptolemeuszowi tytuł Euergetes, czyli Dobroczyńcy, w dowód uznania za to, że w ten sposób, po wielu latach, przywrócił ich uwiecznionych bogów.

„Tak oto, według biskupa Newtona, brzmi relacja Hieronima, wyjęta ze starożytnych historyków; są jednak, jak mówi, autorzy, których pisma przetrwały, potwierdzający kilka tych samych szczegółów. Appian informuje, że Laodyka, po zabiciu Antiocha, a następnie zarówno Bereniki, jak i jej dziecka, została pomszczona przez Ptolemeusza, syna Filadelfa, który najechał Syrię, zabił Laodykę i posunął się aż do Babilonu. Od Polibiusza dowiadujemy się, że Ptolemeusz, zwany Euergetesem, wielce oburzony okrutnym potraktowaniem swojej siostry Bereniki, wkroczył z armią do Syrii i zdobył miasto Seleucja, które przez kilka lat później było utrzymywane przez garnizony królów Egiptu. Tak więc wkroczył do twierdzy króla północy. Polajnos stwierdza, że Ptolemeusz opanował cały kraj od Gór Taurus aż po Indie, bez wojny i bitwy; lecz przypisuje to omyłkowo ojcu zamiast synowi. Justyn twierdzi, że gdyby Ptolemeusz nie został odwołany do Egiptu z powodu wewnętrznego buntu, posiadałby całe królestwo Seleukosa. Król południa w ten sposób wkroczył na terytorium króla północy i powrócił do swojej ziemi, jak przepowiedział prorok. I żył też dłużej niż król północy; albowiem Seleukos Kallinik zmarł na wygnaniu wskutek upadku z konia, a Ptolemeusz Euergetes przeżył go o cztery lub pięć lat.” Uriah Smith, Daniel i Objawienie, 250-252.

Proroczą cechą Rzymu, a zatem króla północy, jest to, że aby objąć tron, trzeba pokonać trzy geograficzne przeszkody. Pierwszym królem północy po rozpadzie królestwa Aleksandra został Seleukos Nikator, który przez krótki czas, między 316 a 312 r. p.n.e., służył jako generał u Ptolemeusza (króla południa). Do tego faktu odnosi się werset piąty, gdy stwierdza: „A król południa będzie potężny, i jeden z jego książąt; a on będzie silniejszy od niego.” Ptolemeusz był królem południa, a miał generała (jednego ze swoich książąt), który był przeznaczony, by stać się silniejszym od Ptolemeusza, a końcowa fraza wersetu piątego mówi: „i zapanuje; jego panowanie będzie wielkie.” Generał Ptolemeusza, Seleukos, miał stać się pierwszym królem północy. Jednak aby Seleukos mógł zostać królem północy, musiał odłączyć się od króla południa, a następnie podbić trzy obszary geograficzne.

Pierwszym obszarem podbitym przez Seleukosa był Wschód w 301 r. p.n.e. Następnie w 286 r. p.n.e. podbił Zachód (który znajdował się w rękach następcy Kassandra), a trzeci obszar zajął na Północy, gdy w 281 r. p.n.e. pokonał Lizymacha. Król północy został osadzony na tronie w 281 r. p.n.e.

Później, w 252 r. p.n.e., zawarto traktat pokojowy z królem południa. Sześć lat później, w 246 r. p.n.e., Berenice (południowa księżniczka), jej syn oraz całe jej otoczenie zostali zabici. Następnie król południa pojmał syna Laodice o imieniu Seleucus Callinicus i zabrał go ze sobą do Egiptu, gdzie zginął, spadając z konia. Panowanie pierwszego króla północy trwało od 281 r. p.n.e. do 246 r. p.n.e., co daje trzydzieści pięć lat.

Pierwszy król północy w rozdziale jedenastym pokonał trzy przeszkody geograficzne, aby zostać ustanowionym na tronie. Pogański Rzym również pokonał trzy przeszkody geograficzne, aby zostać ustanowionym na tronie [zob. Daniela 8:9], a Rzym papieski pokonał trzy przeszkody geograficzne, aby zostać ustanowionym na tronie [zob. Daniela 7:20]. Współczesny Rzym również

pokonuje trzy przeszkody geograficzne, aby zostać ustanowionym na tronie [zob. Daniela 11:40-43].

Gdy tylko został ustanowiony na tronie, pierwszy król północy panował przez trzydzieści pięć lat. Gdy tylko została ustanowiona na tronie, pogańska Roma panowała przez „czas” (trzysta sześćdziesiąt lat). Gdy tylko została ustanowiona na tronie, papieska Roma panowała przez „czas, czasy i pół czasu” (tysiąc dwieście sześćdziesiąt lat). Gdy tylko zostanie ustanowiona na tronie, współczesna Roma będzie panować przez symboliczne czterdzieści dwa miesiące (określone również jako „jedna godzina”).

Siostra White informuje nas, że „znaczna część historii zapisanej w jedenastym rozdziale Księgi Daniela ma się powtórzyć”. Następnie cytuje wersety 31–36 i mówi: „sceny podobne do opisanych w tych słowach będą miały miejsce”. W tych wersetach papieski Rzym (ohyda spustoszenia) zostaje „osadzony” na tronie w roku 538, a następnie prześladowuje lud Boży przez „wiele dni” (tysiąc dwieście sześćdziesiąt lat), aż do czasu, gdy pierwsze „oburzenie dopełni się” w roku 1798. Historia z wersetów 31–36 powtarza się w ostatnich sześciu wersetach jedenastego rozdziału, ale została również doskonale ukazana typologicznie w wersetach 5–9.

Ustanowienie Seleukosa jako króla północy w 281 r. p.n.e. odpowiada rokowi 538. Oba oznaczają intronizację króla północy po pokonaniu trzech przeszkód geograficznych. Okres papieskiego panowania wyrażany jest na kilka sposobów: tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni, czterdzieści dwa miesiące, czas, czasy i połowa czasu, okres oraz trzy i pół roku. Panowanie Seleukosa trwało trzydzieści pięć lat, a jedna dziesiąta, czyli dziesięcina, z trzydziestu pięciu to trzy i pół. Jedna dziesiąta z trzydziestu pięciu lat wyrażana jest także jako „trzy przecinek pięć” (3,5) roku. „Trzy i pół” jest symbolem okresu papieskiego panowania.

Papiestwo otrzymało swoją śmiertelną ranę w 1798 roku, kiedy król południa, Napoleon Bonaparte (co oznacza „szczęśliwy syn”), wysłał swojego generała, aby wziął papieża do niewoli. Rok później, w 1799 roku, papież zmarł na wygnaniu, tak jak pierwszy król północy, który również został wzięty do niewoli przez króla południa. Seleucus Callinicus zginął, spadając z konia, będąc w niewoli w Egipcie. Papież jest tym, który dosiadał bestii. Bestia reprezentowała system polityczny, który papież wykorzystywał do dokonywania swoich szatańskich dzieł. Ta bestia została zabita w 1798 roku, a papież, który dosiadał bestii i panował nad nią, zmarł rok później. Seleucus Callinicus zginął, spadając z konia (bestii, którą dosiadał). Niewola papiestwa w latach 1798 i 1799 została doskonale odzwierciedlona przez niewolę pierwszego króla północy.

Gniew króla południa na króla północy wywołało złamanie traktatu pokojowego, co znalazło wyraz w odtrąceniu Berenice (południowej oblubienicy) i jej późniejszej śmierci z rąk Laodice. Napoleon zawarł w 1797 roku traktat pokojowy między rewolucyjną Francją a Państwem Kościelnym. Traktat otrzymał nazwę od miasta Tolentino w Ankonie we Włoszech, gdzie został podpisany. Oficjalnie zakończył się w lutym 1798 roku, kiedy Francja wzięła papieża do niewoli. Powodem unieważnienia traktatu było dążenie Francji do szerzenia swojej Rewolucji.

Generał Duphot, jeden z generałów Napoleona, przebywał w Rzymie w 1797 roku jako członek francuskiego korpusu ekspedycyjnego wysłanego przez Dyktatoriat, ówczesny rząd Francji. Celem

francuskiej wyprawy do Włoch, w ramach której obecny w Rzymie był także generał Duphot, było wsparcie Republiki Rzymskiej, krótkotrwałego państwa klienckiego utworzonego przez francuskie siły rewolucyjne na Półwyspie Apenińskim. W tym okresie Francuzi aktywnie wspierali ruchy rewolucyjne i szerzyli ideały rewolucyjne w całej Europie. We Włoszech dążyli do obalenia monarchii i ustanawiania republik na wzór Republiki Francuskiej.

Obecność i działania Duphota w Rzymie wywołały sprzeciw ze strony konserwatywnych frakcji, w tym zwolenników Państwa Kościelnego i miejscowej arystokracji. W grudniu 1797 roku, podczas starcia między wojskami francuskimi a zwolennikami Państwa Kościelnego, generał Duphot został zabity w zamachu, co stworzyło pretekst dla Napoleona, by w następnym roku wysłać generała Berthiera, aby wziął papieża do niewoli. Zerwanie traktatu pokojowego między królem południa a królem północy było w obu historiach powodem pojmania króla północy przez króla południa.

Werset ósmy mówi: „zabierze też do niewoli do Egiptu ich bogów, wraz z ich księżętami i z ich drogocennymi naczyniami ze srebra i ze złota”. Gdy Ptolemeusz powrócił do Egiptu w wypełnieniu tego wersetu, Egipcjanie nadali mu tytuł „Euergetes” („Dobroczyńca”) jako wyraz uznania za dzieło przywrócenia ich bożków i zabytków, które wcześniej zabrał im król północy. W roku 1798 miało miejsce złupienie Rzymu przez Francuzów. Historycy odnotowują, że tylko jednego dnia widziano pięćset pojazdów konnych, pod silną strażą wojskową, opuszczających miasto.

Pochód obejmował ogromną liczbę antycznych rzeźb i renesansowych obrazów, które Francja przywłaszczała sobie zgodnie z pogwałconym traktatem pokojowym z Tolentino. Wśród tych dzieł sztuki znajdowały się grupa Laokoona, Apollo Belwederski, Umierający Gal, Amor i Psyche, Ariadna na Naksos, Wenus Medycejska oraz kolosalne postacie Tybru i Nilu; arras i obrazy Rafaela, w tym Przemienienie Pańskie, Madonna di Foligno, Madonna della Sedia, Święta rozmowa Tycjana; oraz wiele innych dzieł. Dopiero kilka lat później te skradzione skarby wystawiono w Musée Napoléonien w Luwrze, które otwarto w 1807 roku. Jak Ptolemeusza sławiono za zwrócenie Egipcjanom ich skarbów, tak skarby wywiezione z Rzymu umieszczono w części muzeum nazwanej imieniem Napoleona.

Wersety od piątego do dziewiątego stanowią doskonały paralelizm z historią rozpoczynającą się w roku 538 i kończącą się w latach 1798 i 1799. Odpowiadają one wersetom od trzydziestego pierwszego do trzydziestego szóstego, co zostało przedstawione w ostatnich sześciu wersetach rozdziału, opisujących ostateczne wzmocnienie współczesnego Rzymu, gdy podbija on trzy przeszkody, i ostatecznie dochodzi do swego końca, nie mając nikogo, kto by mu pomógł. Werset dziesiąty następnie odnosi się do historii roku 1989.

Lecz jego synowie zostaną pobudzeni i zgromadzą wielkie siły; a jeden z nich z pewnością nadciągnie, przetoczy się i przejdzie; potem zawróci i będzie walczył aż do jego twierdzy.  
Daniela 11:10.

Historyczne wypełnienie wersetu dziesiątego stanowi typ roku 1989, kiedy papieżstwo, w tajnym sojuszu z Ronaldem Reaganem, „wystąpiło jak powódź” i „przeszło przez” Związek Sowiecki,

pozostawiając jedynie jego twierdzę (Rosję), gdy Związek Sowiecki (ZSRR) rozpadł się w następstwie pierestrojki.

A w czasie końca król południa uderzy na niego, a król północy nadciągnie przeciw niemu jak wichur, z rydwanami, z jeźdźcami i z licznymi okrętami; wtargnie do krajów, zaleje je i przejdzie. Daniela 11:40.

Historia wersetu dziesiątego przedstawia odwet za podbicie króla północy przez króla południa w 246 r. p.n.e. i typologicznie obrazuje odwet za podbicie króla północy przez króla południa w 1798 r. Werset czterdziesty rozpoczął się czasem końca w 1798 r., kiedy król południa (ateistyczna Francja) zadał śmiertelną ranę królowi północy (władzy papieskiej), i dopełnił się wraz z upadkiem Związku Radzieckiego w czasie końca w 1989 r. Czas końca w 1798 r. jest w wersecie czterdziestym przedstawiony przez słowa: "A w czasie końca król południa uderzy na niego." "Dwukropek" (:), który oddziela ostatnią część wersetu, oznacza kolejny "czas końca" w 1989 r. "I król północy wystąpi przeciwko niemu jak wichura, z rydwanami, z jeźdźcami i z licznymi okrętami; i wkroczy do krajów, zaleje je i przejdzie przez nie."

Będziemy kontynuować to badanie w następnym artykule.

Każdy naród, który wszedł na arenę dziejów, mógł zająć swoje miejsce na ziemi, aby można było zobaczyć, czy wypełni zamysł „Czuwającego i Świętego”. Proroctwo prześledziło wzlot i upadek wielkich imperiów świata — Babilonu, Medo-Persji, Grecji i Rzymu. W każdym z tych przypadków, jak i w przypadku narodów o mniejszej potęgze, historia się powtarzała. Każdy miał swój okres próby, każdy zawiódł, jego chwała gasła, jego potęga przemijała, a jego miejsce zajmował inny...

Z wzlotów i upadków narodów, jasno ukazanych na kartach Pisma Świętego, powinni nauczyć się, jak bezwartościowa jest sama zewnętrzna, światowa chwała. Babilon, ze wszystką swą potęgą i wspaniałością, jakich nasz świat odtąd już nie oglądał — potęgą i wspaniałością, które ludziom tamtego czasu wydawały się tak stałe i trwałe — jak całkowicie przeminął! Jak „kwiat trawy” przeminął. Tak przemija wszystko, co nie ma Boga za fundament. Tylko to, co jest związane z Jego zamysłem i wyraża Jego charakter, może się ostać. Jego zasady są jedynymi niewzruszonymi rzeczami, jakie zna nasz świat. Edukacja, 177, 184.